



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 31 października 2019 r.

Pozycja 186

POSTANOWIENIE

z dnia 16 lipca 2019 r.

Sygn. Ts 56/19

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Grzegorz Jędrejek,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej J.C. w sprawie zgodności:

art. 117 § 5 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm.) w zakresie, w jakim przepis ten stanowi, iż sąd uwzględni wniosek o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny z art. 45 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 15 kwietnia 2019 r., wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 16 kwietnia 2019 r. (data nadania), J.C. (dalej: skarżący) wystąpił z żądaniem przytoczonym w komparycji niniejszego postanowienia.

Skarżący twierdzi, że art. 117 § 5 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm.; dalej: k.p.c.) stanowi naruszenie:

1) „prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (...) poprzez prowadzenie do sytuacji, w której sąd może odmówić ustanowienia radcy prawnego lub adwokata z urzędu powołując się na samo formalne sformułowanie wskazujące na brak potrzeby udziału profesjonalnego pełnomocnika bez bliższego odniesienia się do konkretnej sytuacji procesowej”;

2) „prawa do równego traktowania przez władze publiczne oraz do bycia równym wobec prawa w stosunku do wszystkich, wyrażonego w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP (...) gdyż umożliwia pozbawienie profesjonalnej reprezentacji w sporze przed sądem osoby, która nie posiada zaawansowanej wiedzy prawniczej, a z uwagi na sytuację materialną nie może pozwolić sobie na wyznaczenie zawodowego pełnomocnika z wyboru. To z kolei prowadzi do sytuacji, w której oponent procesowy tej osoby, z chwilą wyznaczenia pełnomocnika z wyboru znajdzie się w znacznie uprzywilejowanej sytuacji procesowej, podczas gdy osoba

pozbawiona możliwości zawodowej reprezentacji, nie będzie w stanie skutecznie bronić swoich praw.”

Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym.

9 kwietnia 2018 r., skarżący złożył wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w całości i ustanowienie pełnomocnika z urzędu do sporządzenia i wniesienia pozwu przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w G. o odszkodowanie w wysokości 250 000 zł.

W odpowiedzi na wniosek, referendarz sądowy Sądu Okręgowego w G. XV Wydział Cywilny (dalej: Sąd Okręgowy w G.) postanowieniem z 7 września 2018 r. (sygn. akt [...]) zwolnił J. C. z kosztów sądowych w całości oraz oddalił wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Uzasadniając podjęte rozstrzygnięcie wskazał na fakt, że „skarżący nie jest osobą nieporadną, zna reguły procesu sądowego (...) sprawa nie jest skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym”, a zatem przyznanie pełnomocnika z urzędu nie jest zasadne. 26 września 2018 r. skarżący złożył skargę na pkt 2 ww. postanowienia, które Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z 19 listopada 2018 r. (sygn. akt [...]) utrzymał w mocy. Orzeczenie to zostało wskazane w skardze jako ostateczne w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji a doręczono je skarżącemu 27 listopada 2018 r.

4 grudnia 2018 r. skarżący wystąpił do Sądu Okręgowego w G. o ustanowienie pełnomocnika z urzędu celem wniesienia skargi konstytucyjnej. Postanowieniem z 17 grudnia 2018 r. (sygn. akt [...]) Sąd Okręgowy ustanowił dla skarżącego adwokata, którego wyznaczyła Pomorska Izba Adwokacka w G. Pismem z 28 grudnia 2018 r. pełnomocnikiem została wyznaczona adwokat P. J. (sygn. [...]). Zawiadomienie o wyznaczeniu wysłano do pełnomocnika drogą elektroniczną 31 stycznia 2019 r. W związku z brakiem poświadczenia zgodności z oryginałem przesłanej korespondencji mailowej potwierdzającej otrzymanie zawiadomienia – na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.) – Trybunał *ex officio* potwierdził, iż również 31 stycznia 2019 r. nastąpiło doręczenie. Skarga konstytucyjna została natomiast złożona do Trybunału 16 kwietnia 2019 r.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Skarga konstytucyjna jest szczególnym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Ma gwarantować, że obowiązujące w systemie prawa akty normatywne nie będą stanowiły źródła ich naruszeń. Jej merytoryczne rozpoznanie uzależnione jest od spełnienia licznych przesłanek wynikających zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i z przepisów ustawy z 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.; dalej: u.o.t.p. TK).

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, przedmiotem skargi konstytucyjnej jest wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją przepisów stanowiących podstawę ostatecznego orzeczenia o prawach skarżącego. Wskazany przedmiot skargi determinuje wymogi formalne, których spełnienie jest konieczne dla stwierdzenia jej dopuszczalności.

Zgodnie z art. 61 ust. 1 u.o.t.p. TK, skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Służy ono wyeliminowaniu już w początkowej fazie postępowania spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozstrzygania. Trybunał wydaje postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu, gdy nie spełnia ona określonych przez prawo wymagań lub jest oczywiście bezzasadna.

Zdaniem skarżącego obecny kształt przepisu art. 117 § 5 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360, ze zm.; dalej: k.p.c.), ze względu na swój niedookreślony charakter, pozostawia sądom nazbyt daleko idącą swobo-

dę w zakresie przyznawania pomocy prawnej z urzędu, prowadząc do dowolności orzekania. W jego ocenie stanowi to naruszenie art. 45 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

W odniesieniu do powyższych argumentów Trybunał podkreśla, że zwroty niedookreślone istnieją w każdym systemie prawnym (por. wyrok pełnego składu TK z 31 marca 2005 r., sygn. SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29). Nie jest bowiem możliwe skonstruowanie przepisów, które wykluczałyby jakikolwiek margines swobody ich odczytania.

Trybunał już w 2004 r. wskazywał, że „każdy akt prawny (czy konkretny przepis prawny) zawiera pojęcia o mniejszym lub większym stopniu niedookreśloności. Nieostrość czy niedookreśloność pojęć prawnych sprzyja uelastycznieniu porządku prawnego (...). Nie każda więc, ale jedynie kwalifikowana – tj. niedająca się usunąć w drodze uznanych metod wykładni – nieostrość czy niejasność przepisu może stanowić podstawę stwierdzenia jego niekonstytucyjności” (postanowienie TK z 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36). Pojęcia niedookreślone i ocenne chronią zatem prawodawcę przed nadmiernie kazuistycznym podejściem do rzeczywistości (por. wyrok TK z 26 lipca 2006 r., sygn. SK 21/04, OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 88). Niezasadne jest więc kwestionowanie zgodności z Konstytucją przepisów zawierających zwroty niedookreślone tylko dlatego, że pozostawiają one organom je stosującym prawo do określonej sfery uznaniowości. W wyniku używania takich zwrotów obowiązek konkretyzacji normy prawnej zostaje wprawdzie przesunięty na etap stosowania prawa, lecz nie można jej jednak „utożsamiać z dowolnością i wolnością od zewnętrznej kontroli” (zob. postanowienie TK z 10 lutego 2014 r., sygn. Ts 32/13, OTK ZU nr 6/B/2014, poz. 593). Ze stosowaniem zwrotów niedookreślonych i nieostrych wiąże się co prawda niebezpieczeństwo, że praktyka stosowania tych przepisów relatywnie łatwo może ulegać wypaczeniu na skutek powoływania się na takie zwroty bez podjęcia próby wypełnienia ich konkretną treścią wynikającą z okoliczności danej sprawy i bez rzetelnego uzasadnienia komunikowanego adresatom rozstrzygnięcia (zob. wyroki TK z: 31 marca 2005r., sygn. SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29; 29 kwietnia 2008r., sygn. SK 11/07, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 47). Wypaczenie to nie stanowi jednak błędu legislatora, a odnosić się może jedynie do sfery stosowania prawa (zob. postanowienie TK z 10 lutego 2014 r., sygn. Ts 322/13, OTK ZU nr 6/B/2014, poz. 592). Stosowanie przez ustawodawcę zwrotów niedookreślonych nie świadczy zatem *per se* o niekonstytucyjności prawa.

Na straży właściwego zastosowania normy skonstruowanej na podstawie pojęć ocennych, jak orzekł Trybunał, „stoją przede wszystkim normy procesowe, nakazujące wskazanie przesłanek, jakie legły u podstaw zastosowania w konkretnej sprawie normy prawnej skonstruowanej przy użyciu tego rodzaju nieostrego pojęcia” (uchwała TK z 6 listopada 1991 r., sygn. W. 2/91, OTK w 1991 r., poz. 20). Pragmatyczna trudność w ustalaniu desygnatów zwrotów niedookreślonych, zastosowanych w ocenianej regulacji, nie może być uznana za wystarczającą podstawę orzeczenia niekonstytucyjności przepisu. Pozbawienie mocy obowiązującej określonego przepisu z powodu niejasności treści przepisu winno być traktowane jako środek ostateczny, stosowany dopiero wtedy, gdy inne metody usuwania skutków jego niejasności okazały się niewystarczające (zob. wyroki TK z: 20 czerwca 2005 r., sygn. K 4/04, OTK ZU nr 6/A/2005, poz. 64; 3 grudnia 2002 r., sygn. P 13/02, OTK ZU nr 7/A/2002, poz. 90; 13 września 2005 r., sygn. K 38/04, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 92).

Użyte w kwestionowanym przepisie wyrażenie jest co prawda nieostre, ale judykatura i doktryna prawnicza wypracowały pewne kryteria i wskazówki, pozwalające ustalić jego znaczenie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że sąd może uznać udział adwokata lub radcy prawnego za potrzebny w sprawie w sytuacji, gdy strona wnosząca o jego ustanowienie jest nieporadna, ma trudności z samodzielnym podejmowaniem czynności procesowych albo gdy sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym (por. orzeczenie SN z 23 września 1964 r., sygn. akt II PZ 46/64, Legalis; postanowienie SN z dnia 6 grudnia 2012 r., sygn. akt IV CZ 125/12, Legalis; wyrok SN z 19 lutego 2010 r.,

sygn. akt IV CSK 318/09, Legalis). Na kryteria te powoływał się zarówno Sąd Okręgowy w G., jak i referendarz sądowy w rozstrzygnięciach wydanych w sprawie skarżącego i odnosząc się do jego konkretnej sytuacji procesowej. Treść art. 117 § 5 k.p.c. nie umożliwia więc sądowi swobodnego decydowania o wyznaczeniu profesjonalnego pełnomocnika. Przewiduje jedynie konieczność uwzględnienia wniosku o wyznaczenie pełnomocnika w każdej sytuacji, w której jego udział w postępowaniu, ze względu na stan i okoliczności sprawy, jest uzasadniony (niezbędny). Instytucja ta stanowi zatem realizację zagwarantowanego w Konstytucji prawa do sądu, a nie jak twierdzi skarżący jego naruszenie, zapewnia bowiem stronie postępowania bezpłatną, profesjonalną pomoc prawną o ile tylko ze względu na okoliczności sprawy jest to uzasadnione (zob. postanowienie TK z 10 lutego 2014 r., sygn. Ts 322/13, OTK ZU nr 6/B/2014, poz. 592). Skarżący w postępowaniu przed sądem miał prawo i możliwość samodzielnego podejmowania szeregu działań zmierzających do ochrony własnych praw, dlatego trzeba podkreślić, że w stosunku do niego nie zostało naruszone prawo do sądu. Kodeks postępowania cywilnego nie wprowadza generalnego (powszechnego) przymusu adwokacko-radcowskiego. Sam fakt, że skarżący nie posiada zaawansowanej wiedzy prawniczej, nie może jeszcze przesądzać o potrzebie udziału adwokata lub radcy prawnego.

W świetle powyższego nie ulega więc wątpliwości, że użyty w art. 117 § 5 k.p.c. zwrot: „sąd uwzględni wniosek jeżeli udział w sprawie adwokata lub radcy prawnego uzna za potrzebny” przyznaje sądom możliwość rzeczowej iindywidualizowanej oceny w przedmiocie ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika (zob. postanowienie TK z 4 czerwca 2012 r., sygn. Ts 273/10, OTK ZU nr 6/B/2012, poz. 506).

Wskazane wyżej okoliczności stanowią więc, w myśl art. 61 ust. 4 pkt 3 u.o.t.p. TK, podstawę odmowy nadania przedmiotowej skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

Analizowanej skargi konstytucyjnej nie można przekazać do merytorycznego rozpoznania także dlatego, że skarżący nie wskazał jakie jego prawa i wolności zostały naruszone. Skarżący jako podstawę skargi konstytucyjnej wskazał bowiem określoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji, zasadę równości. Tymczasem Trybunał w swoim orzecznictwie wyraził pogląd, zgodnie z którym zasada równości każdorazowo wymaga odniesienia wynikających z niej reguł do praw podmiotowych jednostki. W postanowieniu pełnego składu TK z 24 października 2001 r. dotyczącym art. 32 Konstytucji Trybunał stwierdził: „Uznając (...) prawo do równego traktowania za konstytucyjne prawo jednostki, Trybunał Konstytucyjny podkreśla, iż ma ono charakter niejako prawa »drugiego stopnia« (...), tzn. przysługuje (...) w związku z konkretnymi normami prawnymi lub innymi działaniami organów władzy publicznej, a nie w oderwaniu od nich – niejako »samoistnie«. Jeżeli te normy lub działania nie mają odniesienia do konkretnych określonych w Konstytucji wolności i praw, prawo do równego traktowania nie ma w pełni charakteru prawa konstytucyjnego, a to sprawia, że nie może ono być chronione za pomocą skargi konstytucyjnej” (zob. postanowienie TK z 24 października 2001 r., sygn. SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225). Z uwagi na to, że postanowienia art. 32 ust. 1 Konstytucji nie są samoistnymi źródłami konstytucyjnych praw i wolności, nie mogą stanowić samodzielnego wzorca kontroli (zob. wyrok TK z 26 kwietnia 2005 r., sygn. SK 36/03, OTK ZU nr 4/A/2005, poz. 40). W związku z tym, że w skardze konstytucyjnej sformułowany został zarzut niezgodności art. 117 § 5 k.p.c. z zasadą równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji), Trybunał stwierdza, że skarżący nie wskazał naruszonych praw, a w konsekwencji nie określono sposobu ich naruszenia. Stanowi to więc kolejną podstawę odmowy nadania analizowanej skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.

POUCZENIE

Na podstawie art. 61 ust. 5 u.o.t.p. TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na powyższe postanowienie w terminie 7 dni od daty jego doręczenia.